

NOWINY

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

PODLASKIE

Pismo bezpartyjne, wychodzące dwa razy tygodniowo, poświęcone interesom Podlasia

Abonament wynosi zł. 2,50 kwartalnie.

Ceny ogłoszeń: za mm 1 łamowy 10 gr., w tekście 20 gr., na I. stronie 30 gr. dla poszuk. pracy 50 % taniej, tabelaryczne i fantaz. 50 % drożej.

Red. i Administracja:
Biała Podl., Warszawska 8Redaktor i Wydawca: Edward Szymkowiak.
Redakcja czynna codziennie od 5—7 po poł.

Filja Redakcji w Toropolu:

ul. Szosowa 38. p. St. Jaskulski od g. 18-20-ej

Rok I.

Biała Podlaska, czwartek. 6 sierpnia 1931 r.

Nr. 35

W XVII - stą rocznicę czynu Legionowego.

I znów z różnych zakątków Polski, wymaszerowały drużyny Strzeleckie, aby śladami swych starszych braci pomaszerować „Szlakiem Kadrowki”. Od 6 sierpnia 1914 — ego roku po dzień dzisiejszy, trwa ten marsz, w oczach małych duchem, garści, tylko ludzi, a w rzeczy samej marsz wielkiej, niespożytej siły, wyciskającej swe niezatarte piętno na całej historii Polski ostatnich lat 16-stu, — marsz przedziwnych ludzi, którzy nie wiadomo kiedy z obywateli, stawali się żołnierzami i z żołnierzy obywatelami, by wytworzyć w synowski prezydencie krzepnącej Oczyrznie ów bezcenny amalgamat cnót obywatelskich i żołnierskich będący wzorem nowego obywatela wolnej Rzeczypospolitej, Swym wyczynem ci „Szaleńcy” dali dowód nie tylko polskiemu gadulstwu, lecz historyczny dowód całemu światu, że Polskę wyzwalczyć trzeba, a nie wyżebrać jak jakiś ochlap z kuchni Romanowych. —

Złotymi zębiskami zapisali się w dziejach historii Polskiej na wieki. Wczynu Strzelecki to dziś jedyna szkoła, przeciwstawiająca się zarazie polskiego gadulstwa, za którym kryje się albo bezduszność, albo kalectwo sumienia, czyniące je gic-

tkim, aż do podłości i podatnem do kompromisów nawet z elementarnymi zasadami, obywatelskiej rzetelności.

I dziś w Polsce jest wielka różnica pomiędzy bezdusznymi istotami, — pomniejszycielami Polski, a uczniami Komendanta. Ale nikt nie potrafi wyrapać z kart historii pracy, dokonanej przez jego uczniów, mimo różnych podłości i oszczerstw.

Mimo wszystko, Strz-łcy pójdą zawsze naprzód z wiarą w lepsze światlejsze jutro,

Dnia 6-ego bieżącego sierpnia i naszych strzelców Białskich spotyka ten wielki zaszczyt, a zarazem wielki wysiłek pracy, że pójdą śladami swych starszych braci hartować ducha a ćwiczyć oko i mięśnie w marszu dla Wielkiej Przyszłości Narodu.

— 0 —

Uroczystość „1000” Straży pożarnej w Chotyłowie.

MOTTO: Z wiary waszej
— wola wasza,
z woli waszej
— czyn wasz będzie

Dnia 2 sierpnia r. b. Oddział Ochotniczej Straży Pożarnej w Chotyłowie obchodził wielką uroczystość jako „1000-ej Straży Województwa Lubelskiego, i uroczystość poświęcenia swego sztandaru.

Od rana, osada Chotyłów przywdziała odświętną szatę: wyczuwano się jakiś niezwykły podniosły nastrój wśród ludności, a pomysłowo, i ładnie (choć skromnie) urządzony ołtarz polowy, potwierdzał przyczynę tego uroczystego nastroju.

Od wczesnego rana karne

i długie szeregi ryczy św. Florjana, przeciągały różnymi drogami do Chotyłowa.

I tak: sąsiednia straż z Piszczaca na czele ze swym Komendantem z Tucznem; na czele z starym „Peowłak em” druhem B. Wyrostakiem i z Białej Podlaskiej, 2 straż. t.; Straż Kolejowa składająca się z dzielnych starych wiarusów na czele ze swym druhem Małuszczyńskim oraz najoryginalniej wyglądająca, bo na czele z Ochot. Straż. Podl. Wzornymi Samolotów na czele ze swym Komendantem druhem Różyckim, i jako delegacji Straży Białskiej druhowie: Komendant Wł. Iwanicki, vice burmistrz,

K. Baranowski, P. Oriński oraz jako adiutant Komendanta Zjazdu instruktora Namiłuka — druh — Skolimowski, jak również orkiestra Biaska w kamienie. Jako delegacja z Terespoli ze swoim niezmordowanym naczelnikiem M. Rurkowskim: zastępca Kuchnio Jan, adiutant Fr. Trembicki i służanci; M. Andrusiuk, i J. Krauski, o godz. 9-tej raport komandanta Zjazdu Staroście i Prezesowi Związku p. Skarżyńskiemu któremu asystowali Inspektor Wojewódzki druh Błaszczyk, zastępca starosty p. Dr L. Ościaka Kmd. powiatowy p.p. p. M. Marbnj, sekretarz Sejmiku p. Dambowski, skarbnik zarządu Okręgowego inspektor Lewiński, sekretarz zarządu J. Brzeziński i referent Starostwa p. D. Elias.

Z ramienia „Nowin Podlaskich” był obecny redaktor i jeden z współpracowników.

Po przyjęciu raportu i pozdrowieniu strażaków przez p. Starostę nastąpił wymarsz na mszę polową.

Po mszy świętej wygłosił ks. Proboszcz Wojciechowski okolicznościowe kazanie następnie, poświęcenie sztandaru i wbijanie gwoździ przez rodziców chrześniwych.

Po dokonaniu tej ceremonii nastąpił kulminacyjny punkt: przysięga naczelnika Straży Chotyłowskiej dha W. Woldańskiego, że sztandar strzec i bronić honor jego będzie do ostatniej kropli krwi. Przysięgę odebrał Prezes Zarządu Okręgowego p. Starosta Skarżyński Następnie wręczył Naczelnik sztandar chorążemu W krótkich żołnierskich słowach przemówił p. Starosta o znaczeniu sztandaru jako symbolu bohaterstwa.

Wreszcie nastąpiły popisy straży piszczałkowej i Chotyłowskiej, a na zakończenie defilada przed nowym sztandarem, Rodzicami Chrzestnymi, Zarządem Okręgowym i gości.

Po zakończeniu części oficjalnej nastąpił wspólny obiad

w pomieszczeniu Świątyni Strażackiej, w obnau bractwa Jasńskiego. Staropolska gościnność i serdeczność cechowała całe przyjęcie. Okolicznościowe przemówienia wygłosili dhowie: Inspektor Wojewódzki Stanisław Błaszczyk, prezes Chotyłowa Jasński, Naczelnik Straży Biaskiej wiceburmistrz twanicki, Prezes Piszczałki Wojciech Naczelnik Tuczeń — Wymolak i t. d. W imieniu obywatelstwa wniósł toast p. Łukpysk.

Wszyscy zebrani postanowili jednogłośnie wystąpić specjalne podziękowanie na piśmie. Gospodyniami obradu były p. p. Jasiniecka, Czarkowska, Patynowa, Jasinska Woldanska Maciejkówna i Wiltczakówna, które ponieść musiały sporo trudów, aby tak wspaniały obiad przygotować, czas przechodził w miłym nastrój, a kiedy jabanłowa orkiestra Straży, pod batutą kapelmistrza dhuha W. Woldańskiego, zaczęła wesoło wygrywać, to goście wywodzili z podziwu, że tak młoda Straż, a tak mogła się zdobyć na taki wyczyn. To i z półmiej zabawa trwała do ana. Co kto woli ale nazwpan Starosta, jako prezes lubi swoich strażaków, to też w krótkce już był między nimi, a wiara otoczyła Go kołem i dawał wyśpiewywać po swojemu z serca dla swego prezesa, którego jednogłośnie ojcem nazwali. Tak im przypała do serca: Nic dziwnego, bo on ich, a oni Jego kochają.

Rozrzewniające było pożegnanie strażaków z swym prezesem Okręgowym i niejednym, że staroch, hamowanych w bojach, strażaków i za skrapiała lica. Na rękach wynieśli strażacy p. Starostę, od samochodu nie dopuszczając do wyjazdu. I znow lud podlaski wykazał, że za serce płaci się ceni.

Spółczesność Chotyłowskie swą ofiarnością i wyciecznym zdało egzamin obywatelski, dając dowód swej solidarności społecznej. A teraz kolej na Strażaków niech przyłączone

wyżej motto że z woli waszej czyni wasz obywatel. prawi, że mając najszczęśliwsze wa ze hasło: „jeden za wszystkich a wszyscy za jednego” — wszyscy razem, zawsze staniecie jednolitym frontem do walki z najgorzszym złem — ogniem niosąc w sobie świat ewangelijji po noc szalemu.

Niech panon Wasz św. Florian, który przed Bogiem się szczycił, że Strażacy jego na rozkaz mogą nawet piekło zagasić — znajdzie w was swoje urasądzenie: prawdy, a obietnica Stwórcy, że piekło dla podpalaczy, a raj dla Strażaków — zostawić każal — Was spotka.

Korzystajmy z udogodnień.

Dowiadujemy się ze źródeł pewnych, że w najbliższych dniach Elektrownia Miejska w Białej — Podlaskiej rozpocznie do tartać prąd bez przerywania przez całą dobę. —

Umożliwi to odbiorcom korzystanie w dzień z żelazek elektrycznych, odkurzaczy, kucharek elektrycznych, a także oświetlenie piwnic, strychów i ciemni fotograficznych i uruchomienie za pomocą elektryczności warsztatów mechanicznych i rzemieślniczych jak: drukarni, tokarni, warsztatów kowalskich (drucech elektrycznych) tą taków, kaszarni i młynów, uruchomienie aparatów medycznych napi: roentgenowskich, diatermji lamp kwarcowych, jak również w zakładach fryzjerskich: maszynek do strzyżenia włosów, suszarek, masażu vibracyjnego i arsonalizacji.

wszystkie te możliwości są obecnie szerokim masom dostępne. —

Np. Kto nie posiadał prawować żelazkiem elektrycznym ten innego używać nie będzie. Zarzucają temu żelazku jedynie wysokie koszty eksploatacyjne. Otóż zaznaczamy, że korzyści

wypływające z użycia żelazka są tak znaczne, że czynią korzystanie z niego ekonomiczniejszym od zwykłego, a więc:

1) Godzina prasowania kosztuje (przy stałe włączonem żelazku — podczas przerw można prąd wyłączać):

- a) Żelazko 250 wolt — 25 gr
- b) " 350 " — 35 "
- c) " 450 " — 45 "

2) Żelazko gotowe w każdej chwili do użycia

3) Stała temperatura żelazka pozwala na szybką pracę i usuwa obawę spalenia choćby najcenniejszej bielizny.

4) Nie rozgrzewa powietrza nie parzy rąk.

5) Nie wydziela czadu, nie rozsypuje popiołu — jest więc higieniczne i czyste. —

6) Posiadanie żelazka (po rejestracji w biurze Elektrowni) obniża taryfę na prąd o 10 gr. na 1 Kwg. —

Żelazko elektryczne marki „MOTOTERM” kosztuje:

1) 200 watowe, waga 1 Kg. zł. 16. —

2) 300 watowe, waga 2 Kg. zł. 20. —

3) 400 watowe, waga 3 1/2 Kg. zł. 27. —

nabyć je można w sklepach elektrotechnicznych w Białej Podlaskiej.

Spiesząc rano do zajęcia można szybko i tanio przygotować sobie posiłek w higienicznym rondelku elektrycznym lub na kuchence. Koszt zagotowania 1 litra wody wynosi około 7 1/2 gr. Korzystanie z kuchenki w ciągu 15 minut kosztuje 15 gr.

Cena rondelka elektrycznego: na 0,75 litra — zł. 22. —
" 1,25 " " 25. —

Cena kuchenki o średnicy paleniska 13,5 cm. — zł. 28. —

Osoby, cierpiące na reumatyzm, korzystając winny z poduszek i kompresów elektrycznych dających miłe ciepło, dowolnie regulowane, o temperaturze od 30° C — do 50° C do 80° C i w rozmiarach:

250 x 350 mm

300 x 400 mm po cenie

zł. 28. — i 34. — Do wszy-

sikich tych aparatów należy dokupić sznur dołączeniowy w cenie od zł. 5 50 do zł. 8. —

Elektrownia miejska w Białej Podlaskiej, dając teraz prąd elektryczny bez przerwy i robiąc wszystkie możliwe udogodnienia, ma nadzieję, że wśród ludności m. Białej Podlaskiej zyska wielu nowych abonentów i sympatyków.

Od Redakcji

Do punktów sprzedaży. Czy ilość egzemplarzy wysłana do naszych punktów sprzedaży jest odpowiednią, prosimy o nadsyłanie reklamacji w razie gdyby ilość egzemplarzy była zadużą lub za małą.

Nadsyłanie należności ze sprzedaży należy uskutečnić najpóźniej 5-go każdego miesiąca.

Podziękowanie

Siostrze Marji Szperling

z Białej Podlaskiej która umiejętnymi i sumiennymi masażami doprowadziła mi rękę po złamaniu do normalnego stanu, tą drogą składam

moje podziękowanie

Dr. Marja Ogłóza Ugniewska.

KRONIKA

Biała Podl., dn. 5 sierpnia 1931r.

Kalendarzyk.

Środa — 5 N. M. P. Śnieżnej

Czwartek — 6 Przemien. Pańskie Syks

Piątek — 7 Kajetana w.

Sobota — 8 Cyrjaka Emiljana

Niedziela — 9 Romana, Juljana

Poniedziałek — 10 Wawrzyńca, Pouli

Wtorek — 11 Tyburcego, Zuzanny

Środa — klary p., Hilarji m.

Święto Floty morskiej.

Dnia 2. sierpnia jak zawsze ruchliwy Związek Podoficerów Rezerwy, urządził Święto Floty Narodowej, w swej pływalni (obok kolejki Waskotorowej). Na program którego złożyło się:

1) Kwesta uliczna, Chrzest łodzi i wbicie pala pod fundament toru zanczkowego.

Brawo podoficerowie!

Czynem swym uczycie nie zapominając o morzu polskim i wynikających stąd obowiązkach obywatelskich, Impreza ta wypadła imponująco, gdyż moment poświęcenia łodzi „Wanda” i „Podtasianka” był momentem wzniostym a szczególnie podczas przemówienia Inspektora szkolnego J. Sabata który podkreślając pracę i inicjatywę Związku Podoficerów Rezerwy przypominał właśnie o obowiązkach obywatelskich i płynących korzyściach ze sportu rzecznego dla organizmu ludzkiego.

O ideologii i ciągłości pracy Zw. Podoficerów Rezerwy przemawiał również Pan por. Dziębowski Komendant pow. Zw. Strzeleckiego, podkreślając zaślugi tegoż Związku, na co w szczerych i gorących słowach patryjotyzmu odpowiedział niestrudzony Komendant Koła p. Aronim iż podoficerowie, nie zrażają się stosunkowo małą ilością publiczności która ich dziś popierała lecz chodzi im o jakość, a nie ilość, Jak również podkreślił ważność doby obecnej wychodząc z założenia iż: „chcąc być silnym zbrój się”.

Poczem nastąpiło wbijanie pala pod fundament toru zanczkowego przez rodziców chrześtnych t. j. panią porucz. Dziębowską i Inspektora szkolnego pana Sabata oraz zaproszonych gości.

Na zakończenie wesołe zabawa na ułożonym parkiecie przy iluminacji parkietu i rzeki.

—o—

Wybory wójta w Tucznaj.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w gminie Tucznaj pow. Białskiego wybory na stanowisko wójta, które zapowiadają się dość ciekawie, ze względu na to że, zgłoszono aż 5 kandydatów na to stanowisko.

Ceny zboża w Białej.

W spółdzielni Rolniczo Handlowej „Rolnik“ płacono w dniu 5 sierpnia 1931 r. następujące ceny za sto kg.

żyto	16,50—17
pszenica	22.—23
owies	16.—16 50
jęczmień	— — —

H U M O R

Dziadek wnukowi, chcąc dać przestrozę, przypomina przysłowie.... pamiętaj, abyś nie wyszedł jak Zablocki na mydle — na to wnuk; O dziaduniu, byleby nie tak, jak w Białej mecenas na dębach.

Dwóch ubezpieczonych członków Kasy Chorych w Białej—Podlaskiej rozmawiają z sobą: Czy to prawda, że za miesiąc w naszej Kasie Chorych językiem urzędowym ma być żargon żydowski?

Dlaczego? no, bo podobno wyłączając tylko biurowych i woźnych, cały personel ma być żydowski?

Czyżby to była prawda?

Od kogo by się tu dowiedzieć u kogo dopytać?

Pytać? Ale czy się do Pytarz?

Dr med.

Marja Ugniewska-Ogłóza

Po powrocie do zdrowia znów przyjmuje.
Choroby kobiece, akuszerja.
Biała Podlaska, Brzeska 34.

Dnia 27 sierpnia 1931 r.

nastąpi otwarcie Wystawy.

Czy firma Twoja przygotowała materiał propagandowy i reklamowy do wielkiego

Numeru Wystawowego

„NOWIN PODLASKICH”?

SĘDZIA KOMISARZ MASY UPADŁOŚCI

Mojsze-Ićchoka Bidermana

handlującego w Białej Podlaskiej przy ul. Piłsudskiego Nr. 2 pod firmą „Skład Mebli M. I. Bidermana“ ogłasza, że Sąd Okręgowy w Białej Podlaskiej wyrokiem z dnia 29 lipca 1931 r. postanowił ogłosić upadłość M. I. Bidermana handlującego w Białej Podlaskiej pod firmą „Skład Mebli M. I. Bidermana“ i mianował Sędzią-Komisarzem Masy Upadłości Sędziego Okręgowego Michała Jasińskiego, Kuratorem zaś Władysława Rutkowskiego.

Wobec powyższego wszyscy wierzyciele upadłego a także jego dłużnicy obowiązani są bezzwłocznie donieść Kuratorowi Masy Upadłości Adwokatowi Władysławowi Rudkowskiemu zam. w Białej Podlaskiej przy ul. Narutowicza Nr. 14. lub Sądowi Okręgowemu o wszelkich należnościach, które im przypadają od upadłej firmy, choćby terminy płatności jeszcze nie nastąpiły, a także o wszelkim majątku, funduszach i sumach pieniężnych należnych od nich upadłemu lub znajdujący się w ich posiadaniu lub rozporządzeniu. Równocześnie Sędzia Komisarz na zasadzie art. 476 477 i nast. K. H.

wzywa wierzycieli upadłej firmy, aby w dniu 12 sierpnia 1931 roku o godzinie 12-iej w południe

stawili się osobiście lub przez pełnomocników do kancelarii Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej celem wysłuchania sprawozdania Kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego. Niestawiennictwo wierzycieli w powyższym terminie spowoduje umorzenie postępowania upadłościowego.

Za zgodność:

(—) Kurator Władysław Rutkowski
Adwokat.

Sędzia Komisarz
(—) Michał Jasiński
Sędzia Okręgowy

**Nr. 12 „Nowin Podl.” kupimy.
Redakcja.**